

Czy wiesz, że kiedy słońce za horyzontem znika,
a pole tulipanów ukrywa kwiat przed mrozem,
to moja wielka miłość wrze, wschodzi i rozkwita,
zaginam horyzonty - ty wiatrem a ja morzem.

Wirujesz wśród głębokich topieli jak syrena,
podburzasz wdziękiem serce, puls wzrasta niczym fala.
Zatapiam sobą przestrzeń, oplatasz mnie jak wena,
brodzimy gdzieś w nieznanym, w miłosnych oceanach.

Ekstaza za ekstazą jak błyski w dziką burzę,
rozchodzą się po niebie, gdy mięśnie w skurczu drgają.
Nie przychodź dniu jutrzejszy, nie wybudź nas z odurzeń,
gdy z dwóch miłosnych istnień splecione jedno ciało.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Mirosław Niepamietny, dodano 11.06.2017 08:20

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.